Kochani Rodzice,

Jesteśmy teraz w bardzo trudnym dla nas wszystkich czasie – to nie ulega wątpliwości. Wszyscy próbujemy odnaleźć się w nowej rzeczywistości, kombinując jak się da, aby było jak najbardziej normalnie.

Zewsząd jesteśmy bombardowani pomysłami i radami, jak przetrwać ten czas (telewizja, internet). Dla osób mniej kreatywnych na pewno jest to skarbnica wiedzy. Z drugiej strony, można się w tym gąszczu pomysłów nieźle zagubić. Jako logopeda, chcę coś do tych pomysłów dodać. Pewnie nie będzie to nic nowatorskiego ☺, ale może ktoś skorzysta.

1. Odkopujemy stare planszówki, zwykły chińczyk jest extra – uczymy się przeliczać, czekać na swoją kolej, no i przegrywać (z tym nasze pociechy mają ogromny kłopot) – jest to okazja, żeby porozmawiać o emocjach,
2. Kolejne „stare” niedocenione gry to memory (pamięć) – jeśli nie mamy, łatwo zrobimy sami. Dzieci są kreatywne – wystarczy na małych karteczkach wyrysować zestawy podwójnych obrazków. Dzieci chętnie będą opowiadać co rysują – i mamy tu bogacenie słownictwa, budowanie wypowiedzi (może to być tylko proste zdanie), myślenie, spostrzeganie, zapamiętywanie,
3. Zabawy „Piotruś” – dobieramy do pary obrazki, uczymy się wygrywać i przegrywać, „kółko – krzyżyk” (plansza z obrazkami, gotowa lub „własnej produkcji”, na zakrętkach do butelek narysowane kółko i krzyżyk i mamy piękna grę strategiczną, a przy tym budujemy słownictwo)

Często na zajęciach graliśmy w te gry w wersji logopedycznej i dzieci świetnie sobie radziły.

W prostocie siła ☺

Pamiętajmy, że ośrodek mowy w mózgu leży w sąsiedztwie ośrodka odpowiedzialnego za sprawność manualną – ćwicząc rękę wspomagamy mowę. Zajęcia logopedyczne to nie tylko ćwiczenia artykulacyjne, to przede wszystkim komunikacja! Dziecko staje się pełnoprawnym uczestnikiem wypowiedzi (czasem bardzo prostej – ale każdy z nas tak zaczynał), uczy się, że może prowadzić dialog, wyrażać opinię, że jest ważne.

Chwalimy, motywujemy, wspieramy, ale staramy się nie wyręczać.

W załącznikach przekazuję karty pracy do wykorzystania – starałam się, aby były uniwersalne, ale jeśli coś pójdzie nie tak, to możemy zostawić na inny czas lub w miarę możliwości zmodyfikować.

Życzę owocnego, dobrego, wspólnego czasu

Pozdrawiam cieplutko – logopeda Monika Fąka